

**Sygn. akt II Ka 332/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Magdalena Dąbrowska** (spr.)

Sędziowie SO **Marek Konrad**

SO **Artur Bobiński**

Protokolant **Monika Iwańska**

w obecności Prokuratora **Andrzeja Ołdakowskiego**

po rozpoznaniu w 13 września 2016 r.

sprawy przeciwko **M. T. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 29 lutego 2016r. w sprawie IIK 1318/11

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 290 (dwieście dziewięćdziesiąt) złotych w tym 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt II Ka 332/16**

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce oskarżyła M. T. (1) o to, że:

w miesiącu marzec 2009 roku przywłaszczył sobie powierzone rusztowanie typu warszawskiego działając w ten sposób, że pożyczył od K. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą usługi (...) wskazane rusztowanie i do chwili obecnej nie dokonał jego zwrotu tym samym działając na szkodę w/w

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 roku w sprawie II K 1318/11 orzekł:

I. w ramach zarzucanego czynu oskarżonemu M. T. (1) uznał go za winnego tego, że w bliżej nieustalonej dacie nie wcześniej niż w kwietniu 2009 roku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przywłaszczył powierzone mu przez K. C. elementy rusztowania w postaci kółek w ilości 4 sztuk, ram konstrukcyjnych w ilości 21 sztuk, trójkątów podporowych w ilości 4 sztuk, stężeni podporowych w ilości 4 sztuk, stężeni poziomych w ilości 4 sztuk, poręczy sztuk 1, podestów

w ilości 3 sztuk, podestu otwieranego sztuk 1 o łącznej wartości 4240,69 zł działając na szkodę w/w i za tak przypisany czyn na podstawie art. 284 § 2 k.k. skazał oskarżonego i wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności zaś na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w liczbie 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnastu) złotych

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. , art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 2 (dwóch)

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 712 złotych w tym kwotę 270 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, wyrokowi zarzucając:

1. naruszenie przepisów art. 4 k.p.k. , art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wadliwe zastosowanie przedmiotowych przepisów wyrażające się w powierzchownej, wybiórczej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wykraczającej poza granice swobodnej oceny dowodów, wydania orzeczenia z pominięciem szczegółowej analizy dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, pominięciu przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności korzystnych dla oskarżonego, uznanie za udowodnione faktów nieustalonych w toku postępowania dowodowego, które miały potwierdzić winę oskarżonego, a w rezultacie popadnięcie przez Sąd w rażącą dowolność ocen i zastąpienie prawdziwych ustaleń faktycznych niedopuszczalnymi w ustawie karnej domniemaniami w szczególności poprzez :

- odmowę przyniotu wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego M. T. (1) w zakresie w jakim ww. twierdził , że nie przywłaszczył rusztowania, mimo tego, że zawsze twierdził, że zamierza zwrócić K. C. rusztowania, wyjaśnienia ww. były rzeczowe, logiczne, poparte zeznaniami świadków J. Ł. i M. T. (2), nie znalazły zaprzeczenia ww. zgromadzonym materiale dowodowym, a przypisanie oskarżonemu (pozostającemu pod ochroną domniemania niewinności z art. 5 § 1 k.p.k. ) sprawstwa i winy powinno być wykazane w sposób niewątpliwy poprzez podważenie jego twierdzeń.

- uznanie wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego - za wiarygodne zeznań świadka K. C., a następnie dokonanie w oparciu o nie większość ustaleń faktycznych, mimo, że depozycje wspomnianego świadka w ich najistotniejszych aspektach pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków J. Ł. oraz wyjaśnieniami oskarżonego, a także brak jest dowodów, które potwierdzałyby jego wersję wydarzeń

- dokonanie ogólnej, powierzchownej oceny dowodów i to każdego z osobna, bez wykazania ich wzajemnej zależności, wzajemnych relacji i wzajemnego powiązania, a przede wszystkim bez powiązania z czynem zarzucanym oskarżonemu

- całkowite pominięcie ustalenia czy oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni kierunkowy przywłaszczenia powierzonej ruchomości, który warunkuje odpowiedzialność za występki z art. 284 § 2 k.k.

- uznanie za irrelevantne z punktu widzenia ustalenia winy oskarżonego, kto był dysponentem rusztowania w okresie objętym zarzutem, podczas gdy kwestia ta jest kluczowa z punktu widzenia możliwości ustalenia czy oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni kierunkowy przywłaszczenia powierzonej nieruchomości, który warunkuje odpowiedzialność za występki z art. 284 § 2 k.k. - całkowite pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego zeznań świadka D. B., z których wynika, iż oskarżony przez pewien czas nie miał dostępu do nieruchomości na których znajdowały się rusztowania.

2. naruszenie art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez niewskazanie przez Sąd w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku na jakich dowodach Sąd oparł się uznając konkretne fakty za udowodnione ( w szczególności wskazujących na to, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia przestępstwa przywłaszczenia mienia ruchomego) bądź nieudowodnione i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, w tym niedokonanie oceny oraz nieustosunkowanie się do dowodów o charakterze korzystnym dla oskarżonego, a także nie zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku toku rozumowania, jaki doprowadził do wniosków o wiarygodności jednych dowodów i braku wiarygodności innych, a

poprzestanie na lakonicznych i ogólnikowych stwierdzeniach w tym zakresie, co uniemożliwia dokonanie prawidłowej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia

3. naruszanie przepisu art. 424 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia przez Sąd I instancji podstaw prawnych wyroku, w tym strony podmiotowej działania oskarżonego w takim zakresie w jakim przyjął, że M. T. (1) swoim zachowaniem dopuścił się popełnienia w zamiarze bezpośrednim umyślnego przestępstwa stypizowanego w art. 284 § 2 k.k.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mu mienia, a w szczególności, że działał w celu włączenia powierzonego mu mienia do swojego majątku i pozbawienia właściciela jego własności, a tym samym, że działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym pomimo, iż zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków M. T. (2), J. Ł. nie pozwalają na poczynienie takich ustaleń

W konkluzji wniósł o niewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do sformułowanych w apelacji zarzutów zauważyć należy, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wywiązania się przez Sąd I instancji z nałożonych przepisami postępowania karnego obowiązków. Do podstawowych, a zarazem najważniejszych obowiązków zaliczyć w szczególności wypada przeprowadzenie wszelkich dowodów pozwalających na ustalenie prawdy materialnej oraz potrzebnych do wyjaśnienia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia o winie osoby oskarżonej. Kolejny z obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu powyższych okoliczności, gdyż podstawę wyroku może stanowić jedynie całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku Sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Na Sądzie orzekającym ciąży również obowiązek badania i uwzględniania w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie co do winy w zakresie przypisanych czynów, powinien logicznie i przekonująco uzasadnić.

Wbrew zarzutom apelacji w ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw pozwalających uznać, iż Sąd Rejonowy uchybił któremukolwiek ze wskazanych obowiązków związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów.

Ustosunkowując się już szczegółowo do zarzutów obrony, za chybione uznać należy zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., 4, 410 i 424 k.p.k., a także 5 k.p.k. wskazanym w treści zarzutu numer 1.

Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji wyrokując w przedmiotowej sprawie dopuścił się zarzucanych mu wyżej uchybień procesowych. Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej.

Podkreślić należy, że zarzuty natury procesowej wyrażone w treści apelacji, w szczególności obrazy art. 7 k.p.k. sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji. W szczególności do uznania przez Sąd za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, uznanie zaś za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego K. C..

W tym zakresie treść apelacji to polemika z ustaleniami Sądu, wskazywanie własnej oceny dowodów opartej właśnie na przyjętym wybiórczo przez obrońcę materiale dowodowym.

Sąd zaś dokonał oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonego na podstawie całokształtu materiału dowodowego w tym zeznań świadka M. T. (2) i J. Ł., które w sposób prawidłowy ocenił. Przede wszystkim, wskazać należy, że niespornym faktem jest, że oskarżony był w posiadaniu rusztowania należącego do pokrzywdzonego, wynika to jasno z ustaleń faktycznych, w swoich wyjaśnieniach potwierdzał ten fakt sam oskarżony.

Sąd dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego wskazał w której części uznał je za wiarygodne, a w której wiarygodności odmówił. Sąd logicznie uargumentował swoje stanowisko. Wskazał co wynika jasno z treści wyjaśnień oskarżonego, że oskarżony racjonalnie nie był w stanie wyjaśnić dlaczego rusztowanie, które miał pożyczyć na 1 -2 dni miało pozostawać w jego władaniu w dłuższym okresie. Twierdzenie zaś oskarżonego odnośnie zapłaty za rusztowanie również było niewiarygodne. Oskarżony w tym zakresie był niekonsekwentny w swych wyjaśnieniach, co wykazał jednoznacznie Sąd w swoich rozważaniach, a o czym zdaje się zapominać obrońca oskarżonego w treści apelacji. Sąd I instancji wskazał na wszystkie sprzeczności i niekonsekwencje w wyjaśnieniach oskarżonego. Podniósł również, że świadek J. Ł., na którego zeznania powołuje się obrońca nie potwierdził twierdzeń oskarżonego, jakoby jeździł zwracać rusztowanie pokrzywdzonemu które pożyczył M. T. (1).

Sąd omówił i ustosunkował się do zeznań J. Ł. na k. 6 uzasadnienia. Wskazał, że treść swoich zeznań w postępowaniu sądowym znacząco rozbudował, zaczął wspierać wersję oskarżonego, mówił o dalszych losach rusztowania czego nie podnosił w postępowaniu przygotowawczym. Słusznie Sąd wskazał, że świadek ten przestał być obiektywny, co logicznie uargumentował faktem, że świadek w postępowaniu sądowym mówił o firmie oskarżonego i jego żony „nasza Firma”, co pozbawiło go obiektywizmu w tej sprawie.

Sąd również dokonał oceny zeznań świadka M. T. (2) na k. 7, podniósł sprzeczności w jej zeznaniach, poddał je wszechstronnej analizie. Świadek wiedziała, że jej mąż pożyczył rusztowania, szczegółów nie знаła.,

Sąd również dokonał oceny zeznań świadka K. C.. Poddał je wszechstronnej analizie. Sąd z pewnością nie podszedł do tych zeznań bezrefleksyjnie. Wskazał jasno w której części zasługują na wiarę i dlaczego, a także podał co do której części zeznań pokrzywdzonego miał zastrzeżenia czego wyrazem jest treść uzasadnienia na k. 9.

Sąd nie pominął przy ocenie materiału dowodowego żadnego dowodu. Sąd odniósł się do zeznań świadka D. B. Podniósł, że była w sporze z oskarżonym o nieruchomości przy ulicy (...). D. B. przejęła władanie tej nieruchomości nie wcześniej niż w czerwcu 2010 roku. Sąd nie uwzględnił sporu w stanie faktycznym, ponieważ stan faktyczny dotyczy konkretnego zarzutu konkretnego czasu i przedmiotu. Za to w treści uzasadnienia Sąd wskazał, że spór między tymi osobami miał znikome znaczenie, ponieważ oskarżony pożyczył rusztowanie na wiosnę 2009 roku, a dostępu do rusztowania przez pewien okres czasu nie miał w 2010 roku, nie oddał pożyczonej rzeczy od razu. Z całą pewnością, gdyby oskarżony chciał oddać rusztowania pokrzywdzonemu znalazł by sposób i możliwości ku temu.

Z całą stanowczością zarzut wobec Sądu I instancji, że dokonał wybiórczej oceny dowodów bez wykazania jej wzajemnej zależności jest gołosłowny. Lektura uzasadnienia nie daje ku temu podstaw. Sąd wskazuje w jakiej części i dlaczego, którym dowodom dał wiarę powołując się na inne dowody. W żadnym razie nie traktował ich wybiórczo.

Sąd dokonał również ustaleń kto był w posiadaniu rusztowania i za nie odpowiadał, był nim z całą pewnością oskarżony M. T. (1).

Odnośnie zarzutu, iż Sąd pominął ustalenie, czy oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni kierunkowy, wskazać należy iż Sąd również w tym zakresie nie pominął tego ustalenia. Wprawdzie wprost nie użył słowa zamiar bezpośredni kierunkowy, ale ustalenie to wynika jasno z treści uzasadnienia k. 8, w którym wskazuje, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k. i dalej wskazuje z czego to wynika, z czego jasno wylania się zamiar oskarżonego w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze za pozbawiony podstaw Sąd Okręgowy uznał również zarzut odnośnie obrazy art. 410 k.p.k., skierowany pod adresem Sądu Rejonowego.

Stwierdzić należy jednoznacznie na co wskazywał już Sąd Okręgowy, iż Sąd I instancji nie pominął, żadnego dowodu, ani żadnej okoliczności. Przypomnieć należy apelującemu kiedy dochodzi do naruszenia zasad określonych w art. 410 k.p.k. W tym miejscu należy przytoczyć orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie IV KK 82/13.

„Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego.” Nadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 kwietnia 201 roku w sprawie II AKa 64/13 „przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych.”

W świetle powyższego zarzut z art. 410 k.p.k. to tak naprawdę ponownie zarzut dotyczący oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd Okręgowy stwierdza zaś jednoznacznie, że Sąd I instancji omówił wszystkie dowody, wskazał którym daje wiarę a którym nie i w całości tę ocenę należy podzielić.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał również podniesione w apelacji oskarżonego zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

W realiach przedmiotowej sprawy zarzut obrazy art. 4 k.p.k. jest zarzutem całkowicie gołosłownym. Brak jest w uzasadnieniu apelacji wskazania, w czym przejawiać miałyby się złamanie zasady bezstronności. Co więcej analiza akt sprawy nie daje podstaw do twierdzenia, aby przed wydaniem rozstrzygnięcia Sąd był nastawiony w sposób kierunkowy, niekorzystny dla oskarżonego.

W związku z tym biorąc pod uwagę treść zarzutów apelacyjnych i treść uzasadnienia apelacji, należy stwierdzić, że skarżący naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady bezstronności upatruje w dokonaniu niekorzystnej dla niego ocenie dowodów, a w konsekwencji w wydaniu niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia. W związku z tym należy uznać, że oskarżony działania Sądu I instancji uznałby za zgodne z zasadą obiektywizmu jedynie w sytuacji, gdyby ten wydał korzystne dla nich rozstrzygnięcie.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja 2002r. w sprawie VKKN 90/01 wypowiedział się w kwestii zarzutu naruszenia art. 5§2 k.p.k. Stwierdził on, że „nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W sytuacji, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.”

Należy stwierdzić, że w realiach przedmiotowej sprawy, orzekający w sprawie Sąd nie miał wątpliwości w zakresie poczynionych przez niego ustaleń stanu faktycznego. To apelujący, prezentując własną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, poddaje w wątpliwość ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Tym samym, obrońca oskarżonego powtarza zarzut dokonania przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodów.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał również zarzuty obrazy art. 424 k.p.k. Treść tego zarzutu pozostaje w sprzeczności z faktyczną treścią uzasadnienia. Sąd przecież wskazał jasno na jakich dowodach oparł się ustalając stan faktyczny k. 1 uzasadnienia. Dalej Sąd ustosunkował się do wszystkich przeprowadzanych dowodów, wskazując w której części są wiarygodne w której nie. Ustosunkował się również do dowodów korzystnych dla oskarżonego w tym do zeznań wskazywanych przez obrońcę świadków. Z całą pewnością nie można mówić o tym, że uzasadnienie Sądu I instancji było lakoniczne i wybiórcze. Sąd odniósł się również do oceny zachowania oskarżonego. Z treści wysuwanych zarzutów wynika, że według obrońcy uzasadnienie spełniałoby wymogi gdyby ocena dowodów była zgodna z treścią apelacji obrońcy.

Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, odnosząc się do wszystkich dowodów w związku z powyższym dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 636 k.p.k.